

130 lat kina

Na wystawie znalazła się replika kinematografu braci Lumière, wykonana z materiałów z epoki specjalnie na zamówienie NCKF. Zwiedzający mogą poznać, jak działało urządzenie będące jednocześnie kamerą i projektorem oraz jak taśma filmowa o długości 17 metrów zmieniała sposób patrzenia na świat. Aby nakręcić film, kinematograf ustawiano na nieruchomym statywie. Urządzenie nie miało wizjera, przez który autor mógłby sprawdzić kadr, więc wcześniej musiał dokładnie zaplanować, co zarejestruje. Ponieważ w kinematografie mieściła się jedynie 17-metrowa taśma filmowa, przesuwana za pomocą korbki z prędkością 16 klatek na sekundę, film mógł trwać maksymalnie 50 sekund. Samo urządzenie było zarówno kamerą, jak i projektorem.

Częścią ekspozycji jest prezentacja filmów w oryginalnej kolejności jak podczas historycznej projekcji: „Wjazd pociągu na stację w La Ciotat”, „Wyjście robotników z fabryki Lumière’ów w Lyonie”, „Woltyżerka”, „Połów czerwonych rybek”, „Wyjście ze statku uczestników Kongresu Fotografii w Lyonie”, „Kowale”, „Ogrodnik” (znany współcześnie pod tytułem „Polewacz i polany”, wymyślonym przez Louisa Lumière’a), „Posiłek” („Śniadanie dziecka” lub „Karmienie dziecka”), „Podrzucanie na kocu”, „Plac Franciszkanów w Lyonie”, „Morze” („Kąpiel w morzu”). Wczesne kino, które było naturalnym następstwem fotografii, nie szukało sensacyjnych tematów. Filmy braci Lumière dokumentowały codzienne życie – najbliższych, rodzinną firmę i miasto. Ograniczenia technologii sprzed 130 lat sprawiały, że filmy były krótkie i składały się z jednego, statycznego ujęcia.

Druga część wystawy ukazuje, jak szybko kinematograf podbił Europę i dalsze kontynenty dzięki przeszkolonym operatorom Lumière’ów, którzy rejestrowali sceny uliczne, zabytki i codzienne życie od Paryża po Moskwę i Nowy Jork. Po pierwszym pokazie filmowym w Grand Café w Paryżu, wynalazek braci Lumière stał się ogromnym sukcesem. Już w kolejnych dniach Salon Indyjski był wypełniony po brzegi chętnymi, aby zobaczyć filmy, a w kolejnych tygodniach pokazy z kinematografu gromadziły nawet 2500 widzów dziennie.

W styczniu w Lyonie powstało pierwsze stałe kino, a niedługo po tym w kraju pojawiały się kolejne. Ogromny popyt na filmowe nowinki sprawił, że Lumière’owie postanowili znacznie zwiększyć filmową produkcję. Potrzebowali do tego nowych współpracowników. Dzięki przemysłowej produkcji kinematografu na początku 1896 roku firma Lumière zaczęła wysyłać do Europy i poza jej granice przeszkolonych operatorów, którzy z pomocą urządzenia mieli rejestrować krótkie sceny z miast – ulice i spacerujących po nich ludzi, zabytki. Rocznie produkowano około 250 takich filmów, a wszystkim prosto z Lyonu kierował Louis Lumière, który osobiście szkolił operatorów i korespondencyjnie udzielał im wskazówek. Dzięki tym filmom Europejczycy widzwie mogli zobaczyć egipskie piramidy, japoński teatr kabuki oraz tradycyjnie ubrane gejsze czy wietnamskie wioski. Dla większości osób były one namiastką podróży, pozwalającą zobaczyć miejsca, do których nigdy nie mogliby sami pojechać.

Wystawa czynna będzie do 11 stycznia. Zwiedzanie będzie możliwe w ramach biletu na wystawę „Kino Polonia”, a w dniach 27–28 grudnia, z okazji Święta Kina i 2. urodzin Kina NCKF, przygotowano specjalne wejście za złotówkę oraz wyjątkowy program oprowadzań.